

# PODLASIE – SZANSE (ZAGROŻENIA) NA REGION

Andrzej SADOWSKI<sup>1</sup>

## 1. Wprowadzenie

Z proponowanej tematyki obrad wynika, że będzie ona poświęcona głównie województwu podlaskiemu w kontekście nowych wyzwań inwestycyjnych, ekonomicznych, finansowych, ale także metodologicznych związanych z rozwojem regionalnym.

W referacie pragnę zwrócić uwagę na ważne spoiwo przyszłościowe łączące wielość ekonomicznych, społecznych i politycznych kierunków działalności na rzecz rozwoju województwa podlaskiego. Tym spoiwem, moim zdaniem, może być świadome konstruowanie społeczeństwa regionalnego, dzięki stymulowaniu przeobrażeń obecnie wyraźnie rozproszonego, podzielonego społecznie i kulturowo województwa podlaskiego w kierunku zintegrowanego regionu Podlasie.

Na ogół wiadomo, że mieszkańcy województwa podlaskiego nie stanowią społeczności regionalnej, rozumianej według kryteriów socjologicznych [Jałowicki, Szczepański 2002 s. 125]. Jednakże wspólne zamieszkanie, działania integracyjne w obrębie województwa mogą powodować tworzenie się nowego typu więzi oraz solidarności społecznej, które w perspektywie mogą wytworzyć nową tożsamość regionalną. Jakie kryteria, cechy województwa należałoby brać pod uwagę przy debacie nad konstruowaniem regionu? Czy są to cechy tożsame z tymi, które są wykorzystywane przy promocji województwa? Czy podstawą do konstruowania regionu może być tzw. prawizerek województwa (konstruowany raczej przez innych), który zawiera wielość cech bardziej odbieranych jako negatywne (śledzikowanie, peryferie, Polska B, kresy wschodnie i inne), znaczące dokonania współczesne (silny sektor rolno-spożywczy, między innymi produkcja mleka i wyrobów mlecznych, doskonała kuchnia regionalna), czy też wyjątkowe cechy specyficzne przestrzeni przyrodniczej (obszar Zielonych Płuc Polski, cztery parki narodowe itp.)? Moim zdaniem, do konstruowania regionu jest niezbędne odwołanie się do cech zasadniczych, długotrwałych, wyrastających z kultury pracy i życia mieszkańców.

Dotychczas, przynajmniej kilkakrotnie, wypowiadałem się publicznie, przygotowując teksty na temat Podlasia jako potencjalnego, przyszłościowego re-

---

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Andrzej Sadowski – Instytut Socjologii, Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku.

gionu w Polsce [Sadowski 2004]. Obok wyrazów akceptacji, a wręcz uznania, w środowiskach opiniotwórczych określanie województwa podlaskiego jako regionu Podlasie wzbudza także kontrowersje, a nawet sprzeciw [Sadowski 2008].

Przykładowo, w styczniu 2009 roku z okazji 10-lecia działalności samorządu województwa podlaskiego uaktywniła się debata nad wybranymi kierunkami rozwoju województwa podlaskiego i rolą, jaką w tym rozwoju może odegrać samorząd w swojej wielości instytucji i organizacji samorządowych. Temat wywołał interesującą, chociaż krótką debatę publiczną. W jednym z artykułów prasowych R. Oryszczyszyn podkreślił, że: «są na Podlasiu miejsca, gdzie „Podlaskie” ma ciężar obelgi» [Oryszczyszyn 2009].

W kontekście kontrowersji wokół problematyki regionalnej wskazałbym na niespodziewany finał rozwinętej na dużą skalę promocji miasta Białegostoku, promocji przygotowanej przez krakowską firmę „Eskadra”. Promocja była organizowana pod hasłem „Wschodzący Białystok” z nowym logo obrazującym wschodzące słońce. Promocja na ogół wzbudziła pozytywne reakcje władz lokalnych, ale raczej nie wzbudziła widocznej, pozytywnej reakcji mieszkańców miasta. Przedstawiciele firmy stwierdzali, że do pełnego powodzenia projektu pozostało *jedynie* przekonać mieszkańców miasta, że realnie zamieszkują wschodzący Białystok. Finałem promocji było odkrycie przez internautów, że skonstruowane logo Białegostoku jest uderzająco podobne do logo jednej z organizacji gejowskich w Stanach Zjednoczonych. Wprawdzie decyzją sądu podejrzenie o plagiat zostało oddalone, ale w wyniku przeprowadzonych badań socjologicznych mieszkańcy miasta w większości odrzucili proponowane logo.

Nie zamierzam przedstawiać szczegółów chyba nieudanej promocji, ani bliżej wskazywać na koronne błędy procedury przygotowania promocji miasta. Trafnie je określił T. Popławski, wskazując między innymi, że podstawą promocji jest tożsamość danego miejsca. „Tożsamość to rzeczywistość życiowa mieszkańców, należy ją uszanować i nie tworzyć dzięki promocji drugiego, czy trzeciego życia. Owa dwoistość zawsze zostanie zweryfikowana przez samo życie i pojawi się jako dysonans lub nawet jeszcze gorzej – jako fałsz” [Popławski 2009]. Ani logo, ani wybrany symbol promocji nijak nie nawiązywały do czegoś autentycznego w życiu miasta, co odzwierciedlałoby specyfikę Białegostoku, jego bardzo słabą, ale jednak tożsamość. Nawet nie próbowano jej poznać. Mieszkańcy z ich kapitałem społeczno-kulturowym zostali potraktowani jako przedmioty, jako mieszkańcy wymagający edukacji, którzy muszą, a przynajmniej powinni zaakceptować i włączyć się w nurt „profesjonalnie” przygotowanej promocji.

Mnie zdziwiło nieco, że w projektach promocji prawie w ogóle nie brano pod uwagę jednego z podstawowych kryteriów, a mianowicie Białegostoku jako miasta wielokulturowego. Przykładowo, we Wrocławiu, wielokulturowość funkcjonuje przynajmniej dobrze jako ważna zmienna w zakresie promocji miasta. Koronna potrzeba skutecznej promocji miasta i województwa, moim zdaniem,

jest kolejnym ważnym argumentem na rzecz podjęcia zadania konstruowania regionu.

Według mnie, istniejące różnice, ich ostrość, nie sposób sprowadzać jedynie do konstatacji, że obecne województwo podlaskie zostało umiejscowione w znacznym zakresie poza historycznym Podlasiem, czy też do faktu, że województwo realnie rozpada się między innymi na tożsamości regionalne: Białostoczan, Suwalszczan oraz Łomżyniaków. Uwarunkowania są prawdopodobnie poważniejszej proveniencji. Hipotetycznie poważnych przyczyn upatrywałbym także w tym, że występujące podziały w społecznej świadomości nie mieszczą się w subiektywnie definiowanej polskiej tożsamości narodowej, a więc należałoby przyjąć, że w społecznej świadomości przez terytorium województwa podlaskiego przebiegają definiowane subiektywnie nie tylko granice subregionalne, ale dodatkowo narodowe, a wręcz cywilizacyjne. Jest to problem funkcjonujący w szarej strefie społecznej świadomości lub nawet doświadczany jedynie poprzez wskaźniki pośrednie, takie jak: zróżnicowanie religijno-wyznaniowe, językowe, narodowościowo-etniczne, zwyczajowo-obyczajowe, układy sympatii i antypatii grupowych i inne, ale problem istnieje realnie. W związku z tym rysuje się chyba nieco utopijna perspektywa konstruowania regionu jako całości zbudowanej na wartościach kilku narodów, a nawet dwóch cywilizacji. Jak znaleźć tutaj cechy i wartości wspólne? Jakie preferować typy łączności?

## 2. Region jako korelat zbiorowości regionalnej

W naukach społecznych spotykamy rozmaite definicje regionu. Zdaniem S. Ossowskiego, w sensie socjologicznym najogólniej region: „jest korelatem regionalnej zbiorowości. A regionalna zbiorowość to zbiorowość terytorialna, która ma w większym lub mniejszym stopniu poczucie swojej odrębności, ale nie uważa się za naród [...]. Zazwyczaj taka zbiorowość stanowi składnik jakiejś zbiorowości narodowej” [Ossowski 1967 s. 252].

Przyjmuję założenie, że w obrębie państwa i społeczeństwa region jest autonomicznym fenomenem społeczno-kulturowym powstałym na gruncie wspólnych losów dziejowych, mieszkańcy którego cechują się wyraźną świadomością wspólnoty oraz wyraźnym poczuciem odrębności w stosunku do innych. Podstawą poczucia wspólnoty są zwykle: wspólna kultura lub przynajmniej wspólnie podzielany zespół wartości, przywiązanie terytorialne, poczucie swojskości oraz odrębności w stosunku do innych regionów. Wskaźnikami istnienia regionu w znaczeniu socjologicznym jest między innymi występowanie więzi społecznej oraz tożsamości regionalnej. Oznacza to, że mieszkańcy danego obszaru stanowią zbiorowość społeczną opartą szczególnie na: poczuciu łączności z mieszkańcami zamieszkującymi określone terytorium, poczuciu wynikającym z więzi terytorialnej mieszkańców, ze wspólnej historii, kultury, doświadczania poczucia swojskości oraz odrębności. Często wspólne jest przekonanie o posiadaniu własnych interesów grupowych.

Generalnie, w znaczeniu socjologicznym, o istocie regionu przesądza występowanie tożsamości regionalnej. Najogólniej jest to indywidualne określanie siebie jak i ogółu mieszkańców jako członków danej zbiorowości regionalnej. Za M. Keatingiem można wskazać trzy elementy tożsamości regionalnej. Świadomość istnienia regionu i jego granic, emocjonalne związki z danym terytorium (specyficzna solidarność terytorialna, różna od narodowej i państwowej) oraz traktowanie regionu jako bazy do mobilizacji i działań zbiorowych [Keating, za: Kurczewska 2004 s. 68]. W świetle stanowiska M. Keatinga można rozważyć, czy tożsamość regionalna w podstawowej mierze jest określona więzią terytorialną, czy też wytworzoną na danym terytorium więzią społeczno-kulturową. Zakładam, że są to więzi wzajemnie nakładające się i nierozłączne, przy czym więzi terytorialne nie poparte więziami społecznymi i kulturowymi raczej nie są w stanie określić regionu, który jest wyznaczany bardziej przez wyobrażone granice grupowe (kulturowe), a mniej przez jakieś szczególne cechy terytorialne.

Przyjmując podkreślane w naukach społecznych założenie, że Polska w perspektywie powinna być państwem regionalnym, to znaczy takim, w którym regiony stają się ważnymi elementami struktury państwa, wyposażonymi w istotne kompetencje stanowiące i wykonawcze. Takie regiony cechuje wyartykułowana podmiotowość mieszkańców, która przejawia się głównie w postaci żywej partycypacji społecznej na rzecz regionu i jego mieszkańców. Tak ukształtowany region stanowi zwykle przynajmniej pozytywną bazę do wszelkiego rodzaju mobilizacji społecznej, do organizacji skutecznych działań zbiorowych.

W ostatnich latach podkreśla się, że mniej ważne staje się samo podejście historyczne do konstruowania regionów, a bardziej pragmatyczna potrzeba człowieka w postaci znalezienia swojego miejsca do działań, do aktywności w globalizującym się świecie. Globalizujący się świat poszukiwania te umacnia, potęguje. Wobec tego procesy globalizacji nie tylko redukują, ale także nasilają znaczenie różnic regionalnych.

Procesy globalizacji, aktywizując podmiotowości regionalne, równolegle redukują znaczenie państw i narodów w procesach różnych form aktywności zbiorowych. Zdaniem M. Billiga: „Siły globalizacji [...] znoszą różnice między narodowymi kulturami, ale też mnożą różnice wewnątrznarodowe”. Stwierdza dalej autor, że państwo, które stopniowo traci siły: „nie jest już w stanie narzucić jednolitego poczucia tożsamości. A brak presji na narodową uniformizację wyzwala cały wachlarz innych sił. W obrębie narodowego terytorium wyłaniają się wielorakie narracje oraz nowe tożsamości” [Billig 2008 s. 241].

Inne niż narodowe tożsamości wewnątrz państwa mogą stanowić nawet poważny problem, szczególnie wówczas, gdy powstają lub odradzają się na gruncie wartości wyraźnie odbiegających od tych, które stanowią treść kanonu narodowego. Wówczas mogą zostać wywołane motywacje obronne wśród mieszkańców cechujących się wyartykułowanymi tożsamościami narodowymi, a w sytuacjach skrajnych nawet postawy nacjonalistyczne, które mogą kierować się ku ograniczaniu tożsamości regionalnych, a szczególnie ku ograniczaniu ruchów

społecznych, nakierowanych na konstruowanie regionów, których tożsamość może zagrażać jednorodności kulturowej mieszkańców. W przypadku Polski takimi przykładami może być dyskurs wokół regionu śląskiego oraz... podlaskiego.

Moim zdaniem, jednym z czynników ograniczających aktywizację regionalną w Polsce jest nie tylko, co oczywiste, wieloletni trening w postaci centralizacji władzy politycznej realizowanej w okresie PRL-u, ale także długoletni i ciągły trening w zakresie umacniania tożsamości narodowej mieszkańców. Działania tego typu bardzo trafnie zostały przedstawione przez Michaela Billiga, iż usilne preferowanie i umacnianie tożsamości narodowej także prowadzi niemal nieuchronnie do budowania jedności, tym razem narodowej, która ogranicza artykułację tożsamości regionalnych [Billig 2008 s. 262-266].

Według mnie, brak jest poważnych badań nad relacjami pomiędzy więzią państwową, narodową, regionalną oraz lokalną. Obecnie uważam, że w warunkach społeczeństwa demokratycznego należałoby zapewne rezygnować z kilku przez wiele lat oczywistych stanowisk. Między innymi z takiego, które zakłada, że tożsamości lokalne, regionalne, a nawet etniczne mieszczą się w tożsamości narodowej, są z nią połączone układem wertykalnym, a jedynie tożsamości narodowe odłamów narodów, mniejszości narodowych są połączone horyzontalnie z tożsamością narodową narodu dominującego.

Realnie kształtujące się relacje są zapewne także inne. Czy nie jest tak, że przedstawiciele narodu dominującego w państwie także czynią starania, pomagają, aby tożsamości regionalne nie wykraczały poza – mówiąc wprost – nacjonalistycznie definiowaną tożsamość narodową? Czy nie jest tak, że tożsamości regionalne są kształtowane przede wszystkim na gruncie zachowania tradycji, kultury ludowej, na gruncie pielęgnacji przeszłości, natomiast w bardzo małym zakresie na gruncie uwzględniania współcześnie kształtujących się interesów, czy też dokonujących się złożonych procesów tworzenia się nowych tożsamości, między innymi w postaci konwersji religijnej, narodowościowej, światopoglądowej, a także tożsamości korporacyjnych i innych.

Zakładam, że każda władza, tak ustawodawcza, jak i wykonawcza, powinna ciągle zabiegać o wszechstronną aktywizację mieszkańców mającą na celu realizację szeroko rozumianych zadań rozwoju regionalnego. Każda postać decentralizacji oraz samorządności nabiera znaczenia dopiero w połączeniu z aktywizacją i społeczną partycypacją mieszkańców. Warto podkreślić, że ciągle mamy do czynienia z niedocenianiem społecznych i kulturowych aspektów tworzenia się i funkcjonowania regionów w Polsce. Mam na myśli szczególnie uwzględnianie w rozwoju regionalnym takich miękkich czynników rozwojowych, jak: kapitału ludzkiego, społecznego i kulturowego, zgodnej z oczekiwaniami społecznymi koncepcji jakości życia na danym obszarze (regionie), czy szeroko podkreślanej atrakcyjności inwestycyjnej, ale motywowanej czynnikami ludzkimi, społecznymi i kulturowymi. Nierzadko w publikacjach poświęconych rozwojowi regionalnemu (lokalnemu) zwraca się uwagę na uśpiony lub potencjalnie progresywny potencjał zbiorowości lokalnych, który wymaga przebu-

dzenia [Machaj, Styk 1995; Hryniewicz 1988]. Jeżeli rzeczywiście mamy do czynienia z uśpionym potencjałem lokalnym, to brak działań aktywizacyjnych można określić jako poważny problem społeczny do rozwiązania.

Jest bardzo pożądana mobilizacja społeczna wokół zasobów lokalnych, wokół utrzymania „swojego świata”, swoich wartości, ale przede wszystkim powodowana pragnieniem skutecznego osiągania celów przez wspólną działalność zbiorową. Tutaj bardzo modnymi i skutecznymi okazały się badania oraz programy wdrożeniowe związane z diagnozą oraz świadomym budowaniem kapitału ludzkiego, społecznego i kulturowego mieszkańców. Znajduje to wyraz nie tylko na poziomie małych społeczności lokalnych, lecz także na poziomie regionalnym [Sadowski 2006].

Diagnoza posiadanego kapitału pozwala uwzględnić go w procesach i szansach rozwojowych społeczeństwa. Przykładowo, diagnozując kapitał kulturowy, będziemy mogli odpowiedzieć na pytanie, czy nasze subkultury lokalne, subregionalne i regionalne są adekwatne do wymogów rozwojowych społeczeństwa. Między innymi, czy są racjonalne ekonomicznie, czy sprzyjają tolerancji, społecznemu zaufaniu, czy też odwrotnie, uzasadniają nieufność międzyludzką, sprzyjają powstawaniu odrębnych i wyobcowanych subkultur, postaw roszczeniowych itp. Generalnie, pozyskanie kapitału ludzkiego, społecznego i kulturowego prowadzi bezpośrednio poprzez kształtowanie tożsamości regionalnej, której zaistnienie w podstawowej mierze powoduje, że rozproszone społecznie i kulturowo województwo staje się regionem.

### 3. Podlaskie szanse na region

Obecne województwo podlaskie stanowi całość administracyjną w zasadzie nieposiadającą granic tak naturalnych, jak i kulturowych. Jest po prostu regionem administracyjnym rozumianym jako największa jednostka podziału administracyjnego kraju [Proniewski, Rogowski 1999 s. 10].

Podlaską szansę na region należy wiązać przede wszystkim z tradycjami historycznymi obszaru wchodzącego w skład województwa, z integracyjną, w tym także o charakterze kulturowym, funkcją granic administracyjnych województwa oraz z kształtującymi się przekonaniem mieszkańców, że pozostają we wzajemnych związkach i zależnościach określonych między innymi takimi kryteriami, jak: peryferyjne i przygraniczne położenie, zróżnicowanie kulturowe mieszkańców, specyficzny układ przestrzenny i funkcjonalny ze zdecydowaną dominacją Białegostoku, oraz innymi.

Wskazałbym przynajmniej na pięć ważnych ekonomicznie, społecznie i kulturowo kierunków aktywności zbiorowej mieszkańców, które optymalnie wykorzystane stanowiłyby wielkie szanse w podstawowej mierze endogenego rozwoju województwa podlaskiego oraz płaszczyzny integracji społecznej mieszkańców, które w dłuższej perspektywie mogą sprzyjać nowoczesnemu konstruowaniu regionu.

Zaliczam do nich wielość i różnorodność aktywności indywidualnych i zbiorowych w zakresie wykorzystania środowiska przyrodniczego, przygranicznego położenia, zróżnicowania kulturowego, migracji zagranicznych znacznej części mieszkańców oraz aktywnie rozwijającej się edukacji, szczególnie na poziomie wyższym. Wskazane kierunki aktywności zbiorowej wymagają publicznych debat, edukacji, aby pozyskać mieszkańców do ich realizacji, a następnie przyjąć konkretne programy działań praktycznych w zakresie ich realizacji, a przez to konstruowania społeczeństwa regionalnego.

Województwo podlaskie dysponuje bardzo atrakcyjnymi warunkami przyrodniczymi, środowiskowymi, z którymi wiążą się szerokie możliwości rozwoju turystyki, rolnictwa ekologicznego, a nawet szerzej, możliwości wdrażania perspektywicznej koncepcji ekorozwoju lub rozwoju zrównoważonego i innych. Koncepcja zrównoważonego rozwoju jest ciągle otwartą, złożoną i trudną do realizacji w praktyce.

Podkreślić należy, że, jak dotąd, rozwój zrównoważony nie jest jednym z realnie funkcjonujących typów rozwoju społecznego. Jest to rozwój postulowany, konstruowany społecznie, wartościowany jako pozytywny, mający stanowić pozytywną alternatywę względem dotychczasowego rozwoju, oraz mający swoją bazę społeczną w postaci: teoretyków, ideologów, ruchów społecznych (ekologicznych) oraz wielu innych zwolenników i sympatyków. Jest więc ciągle jeszcze przede wszystkim ideologią trwałego i zrównoważonego rozwoju. Jeżeli jest ideologią, to musi być dostatecznie atrakcyjną społecznie i kulturowo, aby wzbudzać społeczną akceptację jako bardzo pożądaną przyszłą formę życia społecznego. Zatem o powodzeniu w realizacji założeń ideologicznych zrównoważonego rozwoju zadecyduje w podstawowej mierze fenomen, w jakim zakresie zostaną one przyjęte przez dane społeczeństwo, naród, czy w naszym przypadku, mieszkańców województwa podlaskiego jako pozytywny, godny zabiegów, a jeszcze bardziej, godny zabiegów w najwyższym stopniu, przyszły model rozwoju społeczeństwa.

Aby można było stymulować przeobrażenia w kierunku zbiorowości zrównoważonego rozwoju, konieczne są programy zrównoważonego rozwoju, przy czym takie, które nie zawierają jedynie życzeń i powinności, ale równolegle wskazują na ich korzyść dla mieszkańców oraz na instrumenty ich realizacji. Pomijam w tym miejscu treści związane z przygotowaniem atrakcyjnych programów, warunków ich wdrożenia do praktyki, w tym szczególnie wielości zabiegów związanych z kształtowaniem świadomości ekologicznej. Ważne, aby przygotowane programy stanowiły całość przyrodniczą, ekonomiczną, społeczną i kulturową [Janikowski, Krzysztofek 2009]. W świetle dotychczasowych wyników badań i praktyki, tworzone koncepcje wdrożeniowe są ubogie w aspekty społeczno-kulturowe.

Z wielu dokumentów, publikacji, wypowiedzi publicznych wynika jednoznacznie, że województwo podlaskie jest regionem o wielokulturowej specyfice, że jest relatywnie najbardziej zróżnicowanym województwem w kraju pod wzglę-

dem etniczno-kulturowym. Z sytuacji, iż jesteśmy najbardziej zróżnicowanym kulturowo województwem w kraju, wynikają także szczególne zadania do realizacji, zadania niemożliwe do przeprowadzenia w innych częściach kraju. Powstaje pytanie, co zrobić, aby istniejące zróżnicowanie kulturowe województwa i jego mieszkańców, przynajmniej w wymiarze perspektywicznym, mogło spełniać rolę wojewódzkiego mechanizmu rozwojowego?

Naturalnie na to pytanie nie ma prostej odpowiedzi. Przede wszystkim konieczne jest intersubiektywne poznanie, odpowiedź na pytanie, jaki jest realny skład kulturowy mieszkańców województwa, jakie to ma znaczenie dla samych mieszkańców oraz czy możliwa jest swoista konwersja zróżnicowania kulturowego mieszkańców na kapitał, na skuteczną realizację różnych społecznie ważnych celów. Powstaje wiele prac naukowych oraz o charakterze eksperckim na temat mniej lub bardziej realnej diagnozy zróżnicowania kulturowego mieszkańców województwa podlaskiego. Wyróżnia się w nich między innymi mniejszości: narodowe, etniczne, religijno-wyznaniowe, subregionalne, terytorialne, miejscowych i przybyszów (migrantów) oraz inne. Zróżnicowanie kulturowe o charakterze lokalnym i regionalnym szczególnie zachodniej i północnej części województwa podlaskiego wymaga jednak dalszych, bardziej szczegółowych badań.

Wyróżnione całości nie są homogeniczne kulturowo, nie wykluczają się wzajemnie, a także nie zawsze są wewnątrznie zintegrowane. Tworzą dynamiczny, zmienny i często wzajemnie powiązany, a nawet wymieszany konglomerat zróżnicowania kulturowego mieszkańców. Wprawdzie występujące zróżnicowanie kulturowe mieszkańców województwa jest już w znacznym stopniu poznane przeważnie w następstwie badań nad tożsamością etniczno-narodową oraz religijno-wyznaniową mieszkańców, to jednak wyniki badawcze, dane dotyczące tożsamości podwójnych, krzyżujących się, szacunków ilościowych poszczególnych zbiorowości kulturowych i inne nie stały się jeszcze elementem świadomości zbiorowej mieszkańców. Przykładowo, jak się czują ci mieszkańcy, których rzeczywista tożsamość kulturowa nie jest dostrzegana lub nie jest wystarczająco akceptowana przez otoczenie? Czy mają dostateczne psychospołeczne warunki do aktywności publicznej, jeżeli zbiorowości zewnętrzne klasyfikują ich według stereotypowych, niezgodnych z ich tożsamościami, podziałów kulturowych?

Często stereotypowo określa się, że cechą szczególną sieci osadniczej województwa podlaskiego jest funkcjonowanie dużego miasta oraz otaczających go małych miast i wsi. Tymczasem na rzeczywistą strukturę osadniczą województwa składają się: duże miasto Białystok, dwa miasta średnie-większe, 6 miast średnich-mniejszych, 29 (od stycznia 2009 roku) małych miast oraz 3 945 wsi. Szacunkowo  $\frac{1}{4}$  mieszkańców województwa mieszka w dużym mieście, kolejna  $\frac{1}{4}$  w miastach średnich, zaś  $\frac{1}{2}$  (połowa) w małych miastach oraz wsiach. Za określoną siecią osadniczą województwa kryją się zróżnicowane potrzeby i tożsamości ich mieszkańców. Ciągle mało znamy, szczególnie współczesne, zbiorowości lokalne małych miast i wsi, które w postaci, często bardzo aktywnych zbiorowości gminnych, stanowią nowe autonomiczne całości ekonomiczne



oraz społeczno-kulturowe. Na ogół nie potrafimy sformułować trafnej diagnozy przyczyn i uwarunkowań obserwowalnych tam zachowań społecznych. Poznajemy je raczej poprzez pryzmat cech, ale brakuje nam klucza teoretycznego do poznania ich w całości. Społeczności małych miast i wsi w zauważalnej mierze hipotetycznie nadal stanowią dynamiczną strukturę wiejsko-chłopską, nasyconą wartościami narodowo-religijnymi, peryferyjnymi, rodzinno-sąsiedzkimi, ale jednocześnie z bardzo rozbudzonymi potrzebami sukcesu, kariery życiowej, której nie mogą już zaspokoić w warunkach małych miast i wsi. Nie wiemy, co obecnie określa istotę społeczności lokalnych, jakie tam panują strategie przetrwania, sukcesu? Czy też mamy do czynienia z procesami ich zaawansowanego rozkładu?

Wreszcie podkreślić należy postępującą erozję (upadek) chłopskiego etosu pracy (chłopska pracowitość, kult rodziny i gospodarstwa rolnego, zasada dziedziczenia gospodarstwa, wielopokoleniowe przywiązanie do terytorium, sieć społecznych zależności w obrębie społeczności lokalnych itp.) przy jednoczesnym niedostatku etosu pracy nowoczesnego społeczeństwa. Przez lata utrzymujący się chłopski etos pracy nie tylko stabilizował tradycyjny ład społeczny, szczególnie w społecznościach lokalnych, ale w początkowym okresie industrializacji bezpośrednio wpływał także na funkcjonowanie systemu normatywnego w miastach, które były masowo zasilane migrantami z okolicznych wsi i małych miast.

W procesach konstruowania regionu ważnym przedmiotem zainteresowania powinny być złożone procesy migracji zagranicznych oraz rewers tych procesów w postaci tworzenia się społeczeństwa migracyjnego. Mianowicie, równoległe z wyjazdami zagranicznymi mieszkańców kraju jest wywożony kapitał ludzki, społeczny i kulturowy, w tym szczególnie ważny dla rozwoju regionu, kapitał młodości. Podkreślę, że specyfika kapitału społecznego w Polsce może okazać się ważnym tropem do ustalenia uwarunkowań znacznych nierówności regionalnych w naszym kraju. Otóż odsetek Polaków mieszkających trwale poza granicami kraju w stosunku do ogółu mieszkańców jest jednym z najwyższych w świecie. W podstawowej mierze migracje zagraniczne mieszkańców regionów peryferyjnych nadal mają charakter ekonomiczny. Jednakże, w nawiązaniu do badań nad przedsiębiorczością Polaków w krajach zachodnich, okazuje się, że obecnie migracje wiążą się z radykalnym wzrostem przedsiębiorczości Polaków za granicą, z zakładaniem własnych firm, lecz raczej nie przekłada się to bezpośrednio na wzrost przedsiębiorczości w kraju.

Kolejnym atutem województwa podlaskiego, w małym zakresie wykorzystanym obecnie do rozwoju, jest przygraniczne położenie stwarzające szansę przynajmniej częściowego przezwyciężenia peryferyjnego położenia oraz uzyskania nowych czynników aktywizacji gospodarczej.

W następstwie autorytarnej polityki niektórych państw ulokowanych za naszą wschodnią granicą, w wyniku naszego wstąpienia do Unii Europejskiej i innych przyczyn, w zasadzie już nastąpiło, przynajmniej częściowe, zablokowanie możliwości rozwoju polskich regionów peryferyjnych ulokowanych obok granicy wschodniej. Mam na myśli między innymi możliwość przepływu towarów, usług,

oraz relatywnie taniej, a jednocześnie wykwalifikowanej siły roboczej z krajów wschodnich.

Być może silnym działaniem antymigracyjnym byłaby polityka zatrudniania obcokrajowców na obszarze województwa podlaskiego. Szansą regionu byłyby dążenia, aby uzyskać jak największą autonomię w zakresie realizacji polityki regionalnej. Obecnie zbyt silna zależność od centrum, a dodatkowo brak warunków i sił społecznych w zakresie prowadzenia autonomicznej polityki regionalnej, utrudniają wykorzystanie możliwości.

W przeprowadzonym w 2007 roku monitoringu przejść granicznych Unii Europejskiej stwierdza się między innymi, że: „z punktu widzenia społeczności lokalnych prawie wszystkie spośród analizowanych (przejść granicznych) odgrywają kluczową rolę gospodarczą w życiu mieszkańców terenów przygranicznych. Tereny graniczne są często mniej rozwinięte pod kątem ekonomicznym i należałoby poświęcić im więcej uwagi. Większy dobrobyt w tych regionach oznaczałby zmniejszenie konieczności korzystania z granicy jako «sposobu na przetrwanie»” [Monitoring 2008].

Stereotypowe oczekiwanie na masowe powroty Polaków z krajów zachodnich w najbliższym czasie wydają się dość utopijne. Wobec tego pozostaje możliwość pokonywania barier związanych z pozyskiwaniem i absorpcją relatywnie taniej siły roboczej z krajów wschodnich (jest to już „ostatni dzwonek” w zakresie ewentualnego jej pozyskania). Jest to bardzo ważny, chociaż mało doceniany, czynnik rozwojowy województwa.

Poważną barierą w rozwoju północno-wschodniej Polski, a także województwa podlaskiego jest nienadążanie przemian w sferze świadomości społecznej, a konkretniej, w sferze dominujących wartości i postaw w stosunku do wymogów współczesnej cywilizacji opartej na regułach demokracji, na mechanizmie rynkowym. Wobec tego konieczna jest powszechna edukacja społeczeństwa, w tym masowa edukacja na poziomie wyższym. Stanowi ona warunek konieczny i niezbędny, aby istniejące zasoby województwa, w tym kulturowe, miały jakiegokolwiek szanse zamiany w kapitał.

Rozwój edukacji jest zadaniem podstawowym województwa podlaskiego, jest to relatywnie najlepsza, także ekonomicznie najbardziej opłacalna, inwestycja w rozwój województwa podlaskiego, nawet uwzględniając istniejący szeroki strumień odpływu ludzi wykształconych za granicę oraz do innych regionów w kraju. Szczególnie rozwój szkolnictwa wyższego zasadniczo powiększa szanse wykorzystania pozostałych, ważnych, potencjalnych atutów rozwoju województwa podlaskiego.

#### **4. Wybrane zagrożenia regionalnego rozwoju**

Zagrożeniem dla rozwoju regionalnego wschodniej części Rzeczypospolitej stanowią obserwowane procesy koncentracji kapitału ekonomicznego i potencjału ludzkiego w regionach wiodących, centralnych, zdecydowanie na niekorzyść regionów peryferyjnych. Zagrożeniem są społeczne przekonania, iż niedorozwój regio-

nów peryferyjnych jest ich cechą strukturalną, zobiektywizowaną, a więc niemożliwą do rozwiązania, przynajmniej w krótkiej perspektywie czasowej. Oznacza to przykładowo, że zdecydowanie łatwiej jest przekonywać potencjalnych inwestorów do lokowania swoich kapitałów na obszarach centralnych, aniżeli peryferyjnych.

Procesy migracyjne wywołują także poważne zagrożenia dla rozwoju regionalnego. Zagrożenia dotyczą najogólniej równoległego tworzenia się regionalnego społeczeństwa migracyjnego. Mianowicie, powstały silne podziały społeczne na tych, którzy wyjeżdżają, oraz na tych, którzy pozostali. W rezultacie mamy do czynienia niejako z powtórными procesami asymilacji, wydawałoby się już przezwycięzonych, kompleksów prowincji w środowiskach lokalnych, regionalnych, szczególnie wschodniej Rzeczypospolitej. Inaczej, utrwaliło się przekonanie, że można lepiej żyć na peryferiach jedynie dzięki środkom zdobywanym w centrach. Następuje więc realne zagrożenie stagnacją, agregacją dotychczasowego stanu rzeczy. Powstanie społeczeństwa migracyjnego w regionach peryferyjnych traktuję jako zagrożenie ich funkcjonowania i rozwoju, chociaż bliższe uzasadnienie zakresu zagrożeń wymagałoby autonomicznych badań.

Cechą charakterystyczną województwa podlaskiego jest obniżanie się tradycyjnego związku mieszkańców z terytorium lokalnym i regionalnym. Utrata związku z terytorium, to ważny, chociaż nie zawsze uświadamiany, motyw migracyjny. Przybysze do Białegostoku i innych miast w obrębie wyróżnionych regionów peryferyjnych, na ogół już utracili pierwotną więź terytorialną z dawnym miejscem urodzenia, ale jeszcze nie nabyli nowej, trwałej więzi z nowym terytorium zamieszkania. Raz zerwana więź terytorialna powoduje lub przynajmniej sprzyja postawom i zachowaniom nomadycznym, sprzyja procesom poszerzania się kategorii mieszkańców bez tożsamości osobistej i społecznej.

Po wstąpieniu Rzeczypospolitej do Unii Europejskiej nastąpiło trwałe włączenie, do indywidualnych kalkulacji ekonomicznych mieszkańców, możliwości uzyskania zasiłków płynących z Unii Europejskiej [wzór życia z zasiłku – AS.] lub wyjazdów w celach zarobkowych. Kierowane do rolników zasiłki finansowe za prace związane z „zachowaniem krajobrazu” są wyraźnym wsparciem finansowym tych, którzy zorientowani są na przeżycie w warunkach minimalnych dochodów. Udzielane zasiłki rolne w konsekwencji petryfikują często dotychczasową tradycyjną strukturę agrarną na wsi. Natomiast otwarte możliwości migracyjne wykorzystują szczególnie młode pokolenia, tak w celach zarobkowych, jak i szerzej, realizacji kariery życiowej. Następuje swoiste omijanie regionów peryferyjnych w zakresie jakichkolwiek działań, których celem lub efektem ubocznym byłyby skutki modernizacyjne. Dodatkowa presja na migracje, w tym szczególnie ludzi młodych, wynika z narastającego kultu wartości społeczeństwa konsumpcyjnego.

Relatywnie najwyższy poziom utraty kapitału w regionie wiąże się z migracjami zagranicznymi młodzieży (utrata kapitału młodości), bowiem kariera zawodowa a nawet życiowa młodzieży coraz częściej jest wiązana z migracjami zagranicznymi. Diagnozowanie realnych zagrożeń tkwiących w sferze społeczno-kulturowej wymagałoby dalszych badań.

## 5. Kierunki konstruowania Podlasia jako regionu

Jeżeli województwo w krótkim czasie potrafi osiągnąć przynajmniej dostateczny stopień integracji społecznej i kulturowej, to ów kapitał społeczny może okazać się bardzo cenny w warunkach otwartego rynku regionalnego w Unii Europejskiej. Jakie można czynić starania, aby doprowadzić do kulturowego scalenia mieszkańców w obrębie województwa podlaskiego? Temat jest bardzo złożony. Wymaga przeprowadzenia autonomicznych studiów. Tutaj zasygnalizuję jedynie kilka spraw.

Kluczem do konstruowania regionu jest jego nazwa. W warunkach obecnych jest bardzo utrudnione promowanie nazwy Podlasie jako nazwy przyszłego regionu. Nie wykluczam, że w dłuższej perspektywie może nastąpić społeczna akceptacja nazwy. Wprawdzie nie zakładam, że nazwa regionalna obszaru województwa może być łączona z Białymstokiem (region białostocki), to jednak obecnie województwo podlaskie jest obszarem o wyraźnej dominacji Białegostoku jako centrum administracyjnego, gospodarczego, kulturalnego, naukowego względem skupionych wokół niego mniejszych miast i wsi. Wiele funkcji spełnianych przez Białystok względem otaczającego obszaru ma wyraźnie ponadregionalny charakter (np. naukowa). Nie oceniając zalet i ewentualnych wad wynikających z ewidentnej dominacji miasta Białegostoku w stosunku do województwa jako całości, pozwala to jednak na antycypację wielu inicjatyw w kierunku budowania więzi integracyjnych wokół Białegostoku jako stolicy regionu północno-wschodniego.

Należałoby zdiagnozować, w jakim zakresie procesom konstruowania regionów sprzyjają lub nie sprzyjają warunki zewnętrzne. Uważam, że przynajmniej trzy zagadnienia wymagają przywołania. Obejmują one przede wszystkim konieczny stopień decentralizacji funkcji państwowych na szczebel wojewódzki w połączeniu z koniecznymi uprawnieniami do ich spełniania w praktyce oraz poddanie tego typu działań badaniom z punktu widzenia skutków w sferze zachowań zbiorowych. Jednocześnie obawiam się, że nałożenie się procesów decentralizacji na zróżnicowania kulturowe może wywołać skutek niemal odwrotny, w postaci oczekiwań ponownej centralizacji, paternalizmu [Hryniewicz 1988 s. 65 – 66]. Jednakże bez eksperymentu decentralizacji nie sposób dekretować jej skutki.

Warunkiem koniecznym jest także promowanie takich wzorów postaw oraz zachowań patriotycznych na poziomie narodu polskiego, które w jak najszerszym zakresie pozwalają na ich lokalne oraz indywidualne konstruowanie, aby w większym zakresie spełniały funkcje inkluzywne, nie zaś ekskluzywne w stosunku do różnych mniejszości kulturowych. Należałoby podjąć szerokie działania w procesach edukacyjnych, wychowawczych, w mediach, podważające lub nawet negujące utrzymującą się w świadomości społecznej oraz podtrzymywaną dalej przez różne instytucje polityczne, społeczne i kulturowe, sztywną, wertykalną stratyfikację kulturową społeczeństwa polskiego. Jej symbolem jest przekonanie, że kultura lokalna jest częścią regionalnej, a kultura regionalna jest

częścią narodowej. Szczególnie dyskusyjne jest traktowanie kultury etnicznej jako części kultury narodowej. Wnikliwym studiom należałoby poddać spory wokół przynależności narodowej (narodowego zawłaszczania) różnych postaci i form dziedzictwa kulturowego. W znacznym zakresie mają one przecież charakter tylko, także lub w części regionalny. Ustalanie wspólnego, ale jednocześnie otwartego na innych, dziedzictwa kulturowego wydaje się być bardzo ważnym zabiegiem w procesie konstruowania regionu.

Moim zdaniem, podstawową długofalową szansą na konstytuowanie się regionu podlaskiego jest podjęcie w województwie przynajmniej kilku programów wieloletnich o charakterze eksperymentalnym. Konieczne jest przygotowanie programu zrównoważonego rozwoju województwa podlaskiego.

Inną inicjatywą, którą warto się zainteresować, jest program konstruowania wielokulturowego społeczeństwa regionalnego. Województwo podlaskie jest województwem zróżnicowanym kulturowo, z czym wiąże się istnienie wielości wewnątrzwojewódzkich granic kulturowych w społecznej świadomości. Co zrobić, aby poszczególne granice nie ulegały umocnieniu, a stawały się elastyczne, przechodnie, oswojone?

Uważam, że podstawowym problemem na drodze do konstruowania społeczeństwa wielokulturowego jest osiągnięcie „kulturowego kompromisu” pomiędzy podstawowymi elementami struktury społeczno-kulturowej na obszarze województwa podlaskiego. Konieczne jest osiągnięcie kulturowego kompromisu pomiędzy trzema relatywnie mniejszymi regionami: Białostoczczyzną (wschodnią i zachodnią), Ziemią Łomżyńską oraz Suwalszczyzną. W wymiarze kolejnym konieczne jest uzyskanie kulturowego kompromisu pomiędzy większością polską oraz mniejszościami narodowymi i etnicznymi. Następnie kompromis pomiędzy mieszkańcami miast i wsi, pomiędzy miejscowymi i przybyszami itp. Bardzo pożądany jest kompromis pomiędzy złożoną spuścizną historyczną, oraz związaną z tym pamięcią zbiorową, a dzisiejszymi wymogami społecznego współżycia. Czy jest to w ogóle możliwe? Nawet, jeżeli będzie to proces długotrwały oraz niezakończony jakimś „namacalnym” sukcesem, to powinien być realizowany jako codzienny mechanizm życia zbiorowego. Procesy międzyetnicznego współżycia składają się z wielości uzyskiwanych kompromisów, które obejmują przynajmniej ważne interesy poszczególnych grup i kategorii kulturowych.

Kształtowanie zbiorowości regionalnej wiąże się nieodłącznie z budowaniem przekonań, że istnieją symbole i wartości wspólne wszystkim mieszkańcom województwa. Ukształtowanie się powszechnie podzielanej tożsamości mieszkańców województwa podlaskiego to długi i trudny do realizacji proces wychowawczy, społeczno-kulturowy. Tym niemniej powinien opierać się na przyjętym *spectrum* uzgodnionych (uzgadnianych) symboli i wartości podstawowych, nad którymi warto przeprowadzić poważną debatę.

Taką wartością jest przede wszystkim ziemia wyznaczona granicami województwa podlaskiego. Wyrażam przekonanie, że historycznie ukształtowany związek z terytorium jest wartością podstawową mieszkańców województwa podlaskiego.

Właśnie w następstwie postaw przywiązania do tego samego terytorium, więzi terytorialnej kilku zróżnicowanych kulturowo zbiorowości, określony obszar przybiera charakter regionalny. Najczęściej więź terytorialna nie występuje jako kategoria samoistna. Najczęściej można mówić o zbiorowościach lokalnych, regionalnych, w różnym zakresie etnicznych, narodowych, w strukturze których jest wyraźnie widoczna więź typu terytorialnego.

Kierunkiem ku zbiorowości regionalnej jest przede wszystkim edukacja regionalna, w tym międzykulturowa, w trakcie której można kształtować przekonania mieszkańców, że pozostają we wzajemnych związkach i zależnościach [zdaniem niektórych – we wspólnocie – A.S.] określonych peryferyjnym i przygranicznym położeniem, zróżnicowaniem kulturowym mieszkańców, specyficznym układem przestrzennym i funkcjonalnym ze zdecydowaną dominacją Białegostoku oraz –co szczególnie należy podkreślić – że są połączeni wspólnotą interesów. Wspólne interesy wiążą się z posiadaniem atrakcyjnego turystycznie i gospodarczo środowiska przyrodniczego, potencjału ekonomicznego, z przygranicznym położeniem oraz z kapitałem kulturowym, który w zintegrowanej Europie może okazać się ważnym atutem, a przynajmniej znakiem rozpoznawczym regionu.

Można antycypować, że na gruncie powstających lub ukształtowanych różnych form tożsamości terytorialnej zapewne pojawią się ruchy społeczne mające na celu realizację uzewnętrznianych potrzeb i aspiracji mieszkańców, a także dalszego ich formowania.

Jako podstawowe działania, powodujące tworzenie się więzi regionalnej, należy uznać stymulowanie procesów integracyjnych w województwie. Integracji służą wszelkie formy współdziałania zmierzające do realizacji wspólnych wartości. W wyniku narastania podmiotowości mieszkańców województwa podlaskiego już powstało kilka koncepcji, zadań, które mogą być traktowane jako wartości wspólne. Należą do nich między innymi: organizowanie społecznego poparcia koncepcji – „Zielone Płuca Polski”, „Zielone Płuca Europy”, współpraca przygraniczna z Białorusią i Litwą, wspólne poszukiwanie kierunków wyjścia z impasu określonego peryferyjnym położeniem, czy wreszcie wykorzystanie do celów aktywizacji społecznej istniejącego przywiązania do regionu. Wymaga to jednak stałej troski samych mieszkańców o to, aby utrzymać warunki do swobodnej realizacji potrzeb mieszkańców wynikających z ich zróżnicowania etniczno-kulturowego.

Z doświadczeń innych krajów wynika, że społeczeństwa, które rozwiązały lub rozwiążą problemy zróżnicowania kulturowego w warunkach tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego, w dłuższej perspektywie, stają się silniejsze ekonomicznie oraz stabilne politycznie i kulturowo. Wyrażam przekonanie, że taka trajektoria rozwoju będzie bliska władzom i mieszkańcom województwa podlaskiego, że w jej wyniku ukształtuje się łączący wszystkich mieszkańców region północno-wschodni, którego cechą szczególną będzie pluralizm kulturowy.

Podobnie przygraniczne położenie nie jest na miarę możliwości wykorzystywane dla społeczno-gospodarczego rozwoju regionu. Problemem społecznym jest

zasadnicza rozbieżność między koniecznością rozwijania współpracy transgranicznej a złożonymi trudnościami jej realizacji w praktyce.

Moim zdaniem, województwo podlaskie mogłoby zostać potraktowane jako miejsce wielkiego eksperymentu w skali Unii Europejskiej polegającego na tym, jak optymalnie kształtować nowy ład instytucjonalny obszarów pogranicznych Unii Europejskiej oraz jak realizować politykę przekraczania granic Unii, politykę transgraniczności. Uważam, że prowadzenie dyskursu na temat czynników rozwojowych województwa, tworzenia obszarów transgranicznych z uwzględnieniem dłuższej perspektywy czasowej jest w najgłębszym interesie tak województwa, Polski jak i Unii Europejskiej.

## Literatura

- Billig M. 2008 *Banalny nacjonalizm*, Kraków.
- Hryniewicz T.J. 1998 *Teoria mobilizacji społecznej i jej zastosowanie do analizy działań zbiorowych w społecznościach lokalnych*, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- Keating M. 1998 *The New Regionalism In Western Europe*, [w:] *Territorial Restructuring and Political Change*, Northampton, MA USA, cyt. za: *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność* 2004, red. J. Kurczewska, Warszawa.
- Kultura a zrównoważony rozwój. Środowisko, ład przestrzenny, dziedzictwo* 2009, red. R. Janikowski, K. Krzysztofek, Warszawa.
- Monitoring przejść granicznych Unii Europejskiej. Raport z badań* 2008, Warszawa.
- Oryszczyszyn R. 2009 *Podlaskie bez Podlasian*, „Kurier Poranny” z dnia 9 stycznia 2009 roku.
- Ossowski S. 1967 *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa.
- Popławski T. 2009 *Czarny PR, czy darmowa promocja*, „Gazeta Współczesna”, 9 stycznia 2009.
- Proniewski M., Rogowski J. 1999 *Zróźnicowanie poziomu rozwoju polskich regionów*, [w:] *Podlasie. Perspektywy rozwoju*, red. K. Meredyk, M. Proniewski, Białystok.
- Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej* 2002, red. B. Jałowicki, M. Szczepański, Tychy.
- Sadowski A. 2004 *Zbiorowości lokalne w warunkach zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Oblicza lokalności. Tradycja i współczesność*, red. J. Kurczewska, Warszawa.
- Sadowski A. 2006 *Białystok. Kapitał społeczny mieszkańców miasta*, Białystok.
- Sadowski A. 2008 *Od województwa podlaskiego do regionu Podlaskiego*, X-lecie Samorządu Województwa Podlaskiego, Białystok 2008.
- Stare i nowe struktury społeczne. Wieś* 1995, t. II, red. I. Machaj, J. Styk, Lublin.
- Strategia rozwoju Województwa Podlaskiego do 2020 roku* 2006, Białystok.